

Sygn. akt I ACa 517/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Rygiel (spr.)
Sędziowie:	SSA Sławomir Jamróg SSA Józef Wąsik
Protokolant:	st. sekr. sądowy Paulina Klaja

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2020 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. W.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w T.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 2 kwietnia 2019 r. sygn. akt I C 118/17

1. **odrzuca apelację w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu;**
2. **w pozostałej części apelację oddala;**
3. **zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**
4. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Tarnowie na rzecz adwokata D. P. kwotę 147,60 zł (sto czterdzieści siedem złotych 60/100), w tym 27,60 zł podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA Józef Wąsik SSA Paweł Rygiel SSA Sławomir Jamróg

sygn. akt I ACa 517/19

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 23 stycznia 2020 r.

Powód M. W. domagał się od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Dyrektora Zakładu Karnego w T. kwoty 500.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda w związku z warunkami odbywania kary pozbawienia wolności.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy powództwo oddalił i zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej koszty procesu oraz przyznał pełnomocnikowi ustanowionemu dla powoda z urzędu wynagrodzenie.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że M. W. przebywał w Zakładzie Karnym w T. w okresie od dnia 17 kwietnia 2015 r. do dnia 9 lutego 2016 r; został zakwalifikowany do odbywania kary pozbawienia wolności w zakładzie karnym dla recydywistów penitencjarnych typu zamkniętego.

Następnie Sąd poczynił szczegółowe ustalenia dotyczące warunków odbywania kary pozbawienia wolności. I tak, wskazał w jakich celach przebywał powód, ilość współosadzonych w nich oraz powierzchnie cel. Z ustaleń tych wynika, że w każdym przypadku powód miał zapewniony metraż zgodny z wymogami, wynoszącymi 3 m⁽²⁾ na osobę. Ustalił, że powód był traktowany zgodnie z obowiązującymi przepisami, na równi z innymi skazanymi. Miał zapewnione bezpieczeństwo, nie zgłaszał żadnych problemów. Korzystał z przysługujących mu uprawnień, wychodził także na spacer; miał zapewnione widzenia z członkami najbliższej rodziny, z których korzystał oraz prawo do korespondencji listownej; miał zapewnioną opiekę medyczną, był konsultowany z lekarzami różnych, wskazanych przez Sąd, specjalizacji. Nie zgłaszał przy tym faktu uczulenia na lek (...)a w trakcie całego pobytu powoda w Zakładzie Karnym odnotowano jeden fakt wydania jednej tabletki(...) także wówczas nie zgłaszał żadnych objawów ubocznych po zastosowaniu tego leku. Powód był objęty opieką psychologa. M. W. wielokrotnie występował do Dyrektora Zakładu Karnego z prośbą o wyrażenie zgody na dodatkowe rozmowy telefonicznej z żoną i córką, adwokatem, a jego prośby w głównej mierze były rozpatrywane przez Dyrektora Zakładu Karnego pozytywnie. Przyczyną odmów ze strony Dyrektora Zakładu Karnego w T. był fakt nadużywania przez powoda ww. prośb oraz możliwość realizowania kontaktu przez korespondencję.

Sąd ustalił także, że w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności powód prezentował niewłaściwe postawy, był arogancki, roszczeniowy, nie przestrzegał regulaminu – przytaczając przykłady tego typu zachowań.

Sąd odnotował także treść skarg składanych przez M. W. i jego żonę na administrację zakładu wskazując, że nie były one uznawane za uzasadnione. Wskazał także, że zainicjowane przez żonę powoda postępowanie w związku z rzekomym znęcaniem się nad M. W. przez funkcjonariuszy Służby Więziennej zostało umorzone przez Prokuraturę Rejonową w T.

Wreszcie Sąd ustalił, że u powoda stwierdzono występowanie zaburzeń osobowości u osoby uzależnionej od środków odurzających i nadużywającej alkoholu.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał zgłoszone roszczenie za bezzasadne. Odwołując się do treści art. 23 i 24 k.c. oraz art. 448 k.c. oraz czyniąc rozważania co do wykładni tych przepisów, Sąd I instancji ocenił, że w sprawie nie wykazano tego rodzaju zachowań służby więziennej w stosunku do osadzonego w Zakładzie Karnym, które pozostawałyby w sprzeczności z zasadami odbywania kary pozbawienia wolności określonymi w Kodeksie karnym wykonawczym. W sprawie nie wykazano zatem, by doszło do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych M. W.. W szczególności warunki odbywania kary pozbawienia wolności odpowiadały wymogom wynikającym z przepisów prawa, jak też nie doszło do naruszenia uprawnień powoda. Nie wykazano także, by funkcjonariusze Służby Więziennej znęcali się fizycznie bądź psychicznie nad powodem.

Od powyższego orzeczenia apelację wniósł powód, zarzucając:

- naruszenie art. 316 § 1 k.p.c. poprzez nierozpoznanie sprawy co do istoty w zakresie roszczeń powoda o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę spowodowaną powstaniem u niego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci naruszenia stanu zdrowia psychicznego;

- naruszenie art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosków dowodowych o przeprowadzenie opinii biegłych z zakresu psychiatrii, budownictwa, akustyki i kominiarstwa, podczas gdy dowody te zostały zgłoszone już w pozwie, a okoliczności, które miały one wykazać wymagają sięgnięcia do opinii podmiotów posiadających wiedzę specjalną;

- sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią materiału dowodowego zebranego w sprawie, a także dokonanie dowolnej oceny dowodów, z naruszeniem zasad swobodnej oceny dowodów, w tym wobec naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. – poprzez odmowę pełnej wiarygodności zeznaniom powoda co do twierdzeń o znęcaniu się nad nim fizycznie i psychicznie przez funkcjonariuszy Zakładu Karnego w T., a to w świetle zeznań świadków A. W., J. B. i Z. L.;

- naruszenie § 14 ust.1 pkt 26 w zw. z § 4 ust.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu, podczas gdy sprawa dotyczyła nie tylko zadośćuczynienia za warunki w Zakładzie Karnym, lecz także szkody wyrządzonej powodowi przez funkcjonariuszy, co oznaczało konieczność zastosowania § 8 w/w rozporządzenia.

W uwzględnieniu podniesionych zarzutów apelujący wniosł o uchylenie zaskarzonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, względnie o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że w apelacji powoda zawarto także zarzuty i wnioski dotyczące zawartego w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięcia o wynagrodzeniu pełnomocnika z urzędu, przyznanego od Skarbu Państwa. Przypomnieć zatem należy, że w orzecznictwie sądowym nie budzi wątpliwości pogląd, że stronie postępowania nie przysługuje środek zaskarżenia od postanowienia w przedmiocie rozstrzygnięcia o kosztach pomocy prawnej udzielonej tej stronie z urzędu, w przypadku przyznania tych kosztów od Skarbu Państwa (tak: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2009 r., III CZP 36/09, OSNC z 2010 r., z.2, poz.24). Strona nie ma bowiem interesu prawnego w kwestionowaniu tego rozstrzygnięcia. Na postanowienie w przedmiocie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przysługuje natomiast zażalenie pełnomocnikowi ustanowionemu przez sąd (tak: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2011 r., III CZP 14/11, OSNC z 2012 z.1, poz. 2; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2012 r., III CZP 2/12, OSNC z 2012 z.10, poz. 115). W związku z tym zawarty w apelacji, składanej przeciw przez stronę, środek prawny przeciwko rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów przyznanych od Skarbu Państwa za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu, jest niedopuszczalny. Z tych względów, na podstawie art. 370 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., Sąd orzekł jak w pkt 1 sentencji.

Apelacja powoda jest bezzasadna.

Chybiony jest zarzut nie rozpoznania istoty sprawy. W rozumieniu kodeksowym (art. 386 § 4 k.p.c.) nierozpoznanie istoty sprawy oznacza stan, w którym sąd I instancji oddalił powództwo z uwagi na stwierdzenie istnienia przesłanki unicestwiającej roszczenie, czego konsekwencją jest to, że nie rozpoznał merytorycznie podstaw powództwa. Chodzi zatem o sytuację, gdy rozstrzygnięcie sądu I instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy oraz gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania lub merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje materialnoprawna lub procesowa przesłanka niwecząca lub hamująca roszczenie. Zważyć zatem należy, że w niniejszej sprawie powód zgłosił roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych, a to z uwagi na sprecyzowane przez siebie okoliczności faktyczne, tak związane z warunkami odbywania kary pozbawienia wolności, jak i traktowanie go przez funkcjonariuszy Służby Więziennej. Wszystkie te okoliczności były

przedmiotem weryfikacji dowodowej; Sąd przeprowadził adekwatne postępowanie dowodowe i poczynił ustalenia faktyczne odnoszące się do wszystkich twierdzeń powoda, a następnie dokonał oceny tak ustalonych faktów w świetle mających w sprawie zastosowanie norm prawa materialnego. Nie sposób zatem twierdzić, że Sąd nie ocenił zgłoszonego w sprawie roszczenia.

W tym miejscu należy zauważyć, że – jak się wydaje – w ocenie powoda nierozpoznanie istoty sprawy ma wynikać stąd, że odwołuje się on do skutku związanego z ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu w zakresie stanu zdrowia psychicznego. Jakkolwiek nie zostało to wprost wyrażone w apelacji, domniemywać należy, że w ocenie powoda jego roszczenie winno być ocenione także w świetle treści przepisów regulujących odpowiedzialność deliktową Skarbu Państwa (art. 417 i 417¹ k.c.), jak też art. 445 k.c. Tyle tylko, że powód, podnosząc twierdzenia co do skutków mających mieć miejsce naruszeń odwołuje się ogólnikowo do całego kompleksu zdarzeń, w tym warunków odbywania kary pozbawienia wolności jak i rzekomego znęcania się nad nim przez funkcjonariuszy Zakładu Karnego, bez rozróżnienia, z którymi zdarzeniami skutki te się wiążą. Tym samym przedmiotem badania – co Sąd I instancji uczynił – była weryfikacja całości twierdzeń faktycznych powoda. Stąd nie można twierdzić, iż w tym zakresie Sąd zaniechał merytorycznego wyjaśnienia całości podstawy faktycznej roszczenia. Po drugie, niezależnie od podstawy prawnej roszczenia, tak w przypadku odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych jak i odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa, kluczowa dla tej odpowiedzialności jest ocena co do bezprawności działania funkcjonariuszy Skarbu Państwa. Także takiej oceny Sąd I instancji dokonał. Skoro zatem Sąd poczynił ustalenia, z których wynika, iż działania te nie były bezprawne, w tym nie miało miejsca znęcanie się fizyczne bądź psychiczne nad powodem, to zbędne było dokonywanie dalszych ustaleń faktycznych i dalszej oceny prawnej.

Ustalenia Sądu I instancji Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne. Zostały one dokonane w oparciu o wszystkie przeprowadzone dowody, a ich ocena mieści się w granicach wyznaczonych art. 233 § 1 k.p.c. W szczególności podzielić należy wszystkie te ustalenia, z których wynika, iż funkcjonariusze Służby Więziennej nie dopuścili się podnoszonych przez powoda działań mogących stanowić przejawy znęcania się nad powodem.

M. W. eksponuje w apelacji dowody z zeznań własnych i żony oraz świadków B. i L., z których wynikać by miało, że był on bity przez funkcjonariuszy. Zapomina przy tym, że zeznania w/w świadków były bardzo ogólnikowe, nie przytaczały żadnych konkretów, a informacje o rzekomym pobiciu powoda świadkowie mieli mieć wyłącznie od niego samego. Świadkowie nie stwierdzali przy tym, by widoczne były u powoda jakiegokolwiek ślady pobicia. Zapomina powód także, że dla wykazania podnoszonych przez siebie okoliczności wniosł o przeprowadzenie dowodu z kilkunastu świadków, z których żaden nie potwierdził wskazywanych przez niego okoliczności faktycznych. Tym samym Sąd nie dysponował żadnymi dowodami natury obiektywnej, z których wynikać by miało, że w rzeczywistości dochodziło do pobicia powoda. Uwzględniając przy tym, że zainicjowane przez żonę powoda postępowanie przygotowawcze nie potwierdziło stawianych przez powoda funkcjonariuszom zarzutów, to w świetle całokształtu materiału dowodowego, zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania (art. 233 § 1 k.p.c.), Sąd miał podstawy do odmowy wiarygodności zeznaniom tak powoda jak i jego żony.

Chybione są także zarzuty kwestionujące pominięcie przez Sąd wnioskowanych dowodów z opinii biegłych. Skoro bowiem z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że nie doszło do bezprawności działania strony pozwanej, to zbędne było prowadzenie dalszego postępowania dowodowego dla ustalenia skutków rzekomych naruszeń. Tym samym Sąd miał podstawy do pominięcia dowodu z opinii biegłego psychiatry (art. 217 k.p.c.).

Co do warunków odbywania kary w Zakładzie Karnym w T., to Sąd dysponował dokumentami, na podstawie których poczynił ustalenia co do stanu sanitarnego i technicznego tej placówki penitencjarnej. Dowodowy materiał osobowy nie ujawnił tego rodzaju okoliczności, które podważyłyby ustalenia oparte o przedłożoną przez stronę pozwaną dokumentację. W tym stanie rzeczy prowadzenie dowodu z opinii biegłych z zakresu budownictwa, akustyki i kominiarstwa było niedopuszczalne. Istotą dowodu z opinii biegłego pozostaje bowiem to, że biegli nie komunikują sądowni własnych spostrzeżeń co do faktów, lecz wypowiadają co do tych faktów opinię na podstawie swych wiadomości fachowych i doświadczenia zawodowego. Tym samym nie jest rolą biegłych poszukiwanie faktów i ich ustalanie. Formułują natomiast swoje wnioski na podstawie już zebranych faktów oraz dowodów i przekazują je sądowni. Jak

wskazał Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 11 lipca 1969 r. (I CR 140/69, OSNP z 1970 r., nr 5, poz. 85): „Opinia biegłego ma na celu ułatwienie sądowi należytej oceny zebranego w sprawie materiału wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Nie może ona natomiast sama być źródłem materiału faktycznego sprawy, ani tym bardziej stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłego”. W konsekwencji, opinia biegłego może zostać przeprowadzona tylko o tyle, o ile uprzednio dojdzie do zaferowania tego rodzaju materiału dowodowego i tego rodzaju faktów, które będą mogły podlegać ocenie fachowej. Nie jest rolą biegłego czynienie w tym zakresie samodzielnych ustaleń. Skoro zatem w sprawie nie ujawniono materiału dowodowego podważającego oczywiste okoliczności wynikające z dokumentacji dotyczącej stanu technicznego budynku, to zbędne było dokonywanie dalszej weryfikacji dowodowej. W tym stanie rzeczy prowadzenie wnioskowanych dowodów z opinii biegłego nie służyłoby ocenie faktów w świetle wiadomości specjalnych, lecz poszukiwaniu dowodów.

Wobec braku podstaw do zakwestionowania ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie, w pełni należy podzielić argumentację prawną Sądu Okręgowego. Brak bezprawności działania strony pozwanej, tak w zakresie warunków odbywania kary pozbawienia wolności jak i traktowania samego powoda przez funkcjonariuszy Zakładu karnego, powoduje, że roszczenie M. W. – tak oparte na przepisach art. 23 i 24 k.c., jak i ewentualnie art. 445 k.c. – jest bezzasadne.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik (art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.).

Nadto Sąd przyznał pełnomocnikowi z urzędu wynagrodzenie za pomoc udzieloną powodowi w postępowaniu apelacyjnym, a to na podstawie § 14 ust.1 pkt 26 w zw. z § 16 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.jedn. Dz.U. z 2019 r., poz. 18). W ocenie Sądu nie jest uzasadnione odwoływanie się do innej stawki wynagrodzenia pełnomocnika z uwagi na fakt, iż jednym z przejawów twierdzonego bezprawnego działania Skarbu Państwa miało być zachowanie funkcjonariuszy polegające na znęcaniu się nad powodem. Podstawą dochodzenia roszczenia był bowiem kompleks okoliczności faktycznych mających związek z warunkami wykonania kary pozbawienia wolności i ten aspekt sprawy miał charakter dominujący.

SSA Józef Wąsik SSA Paweł Rygiel SSA Sławomir Jamróg